



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 3 czerwca 2022 r.

Pozycja 106

POSTANOWIENIE

z dnia 9 marca 2022 r.

Sygn. akt Ts 112/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska – przewodniczący
Michał Warciński – sprawozdawca
Rafał Wojciechowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 8 listopada 2018 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej Przedsiębiorstwa [...] sp. z o.o.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 19 maja 2017 r. (data nadania) Przedsiębiorstwo [...] sp. z o.o. (dalej: skarżąca) wystąpiło o stwierdzenie, że art. 744 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „obejmuje postanowienie o umorzeniu postępowania, zapadające w postępowaniu sądowym po zawarciu przez strony tego postępowania ugody sądowej, w wyniku której pozwany uznał w całości wierzytelność powoda dochodzoną w tym postępowaniu”, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Skarżąca twierdzi, że zakwestionowany w skardze przepis, przez swój automatyzm nadmiernie ogranicza prawa majątkowe wierzyciela, na wniosek którego udzielono zabezpieczenia (art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji). Wierzyciel, który „uzyskał tytuł egzekucyjny w oparciu o zawartą w sprawie ugodę, w wyniku której umorzone zostało postępowanie sądowe, nie może [bowiem] skorzystać z zabezpieczenia dochodzonej należności, gdyż zabezpieczenie to zgodnie z art. 744 § 1 k.p.c. upada z dniem uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie”. Ponadto, „uzależnienie upadku zabezpieczenia od rodzaju orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, bez uwzględnienia przyczyn determinujących formę tego orzeczenia, narusza prawo do sądu oraz prawo do wymogów sprawiedliwości proceduralnej” (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji). Skarżąca zarzuciła także,

że zaskarżony przepis narusza zasady poprawnej legislacji (art. 2 Konstytucji), gdyż jego niejednoznaczna treść powoduje rozbieżności w stosowaniu.

Postanowieniem z 8 listopada 2018 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącej 15 listopada 2018 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, stwierdziwszy, że została ona wniesiona z przekroczeniem terminu wskazanego w art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (ówcześnie: Dz. U. poz. 2072, ze zm., obecnie: Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). Wyjaśnił w nim, że „wyczerpanie drogi prawnej” w rozumieniu tego przepisu u.o.t.p.TK oznacza skorzystanie z przysługujących skarżącemu zwyczajnych środków odwoławczych, wystąpienie zaś ze środkami o charakterze nadzwyczajnym nie ma wpływu na bieg terminu złożenia skargi konstytucyjnej. W chwili uzyskania przez skarżącego prawomocnego orzeczenia sądowego, a więc orzeczenia, co do którego nie przysługują już zwyczajne środki odwoławcze, wypełniony zostaje obowiązek wynikający z art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK. Uprawnomocnienie orzeczenia nadaje bowiem – niezbędny w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji – walor ostateczności. Podjęcie dalszych kroków zmierzających do wzruszenia takiego orzeczenia, także wówczas, gdy towarzyszy im wydanie w sprawie kolejnych rozstrzygnięć, nie mieści się już w zakresie pojęcia „wyczerpania drogi prawnej”.

Jak ustalił Trybunał, w sprawie – w związku z którą została wniesiona skarga – ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest prawomocne postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. Wydział I Cywilny z 16 listopada 2016 r. (sygn. akt [...]), którym sąd ten oddalił zażalenie skarżącej na postanowienie o upadku zabezpieczenia. Właśnie to orzeczenie ostatecznie ukształtowało sytuację prawną skarżącej, z którą wiążą się postawione w skardze zarzuty. A zatem – jak wskazał Trybunał – to od daty doręczenia tego orzeczenia, nie zaś – co przyjęła skarżąca – postanowienia tego sądu z 22 marca 2017 r. (tj. postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania), rozpoczął się bieg trzymiesięcznego terminu wniesienia skargi konstytucyjnej. Skarżąca złożyła skargę konstytucyjną dopiero 19 maja 2017 r., a więc przekroczyła termin określony w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK. Niezależnie od powyższego Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zakwestionowany art. 744 § 1 k.p.c. nie był podstawą orzeczenia, w związku z którym skarżąca wniosła skargę konstytucyjną.

W zażaleniu złożonym 21 listopada 2018 r. (data nadania) skarżąca zarzuciła, że Trybunał dokonał niewłaściwej interpretacji art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK. Jej zdaniem, przez „wyczerpanie drogi prawnej” należy rozumieć skorzystanie z przysługujących skarżącemu zarówno zwyczajnych środków odwoławczych, jak i nadzwyczajnych środków zaskarżenia, gdyż także i one umożliwiają podmiotom obrotu prawnego dochodzenie ochrony swoich praw. Ponadto, skarżąca, zwróciwszy uwagę na to, że art. 79 ust. 1 Konstytucji „nie ogranicza czasu na wniesienie skargi konstytucyjnej”, zarzuciła, iż zakwestionowane postanowienie zamknęło jej drogę do rozpoznania tego środka prawnego. W jej ocenie art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK „pozostaje w kolizji” z art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p.TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że zastosowana przez Trybunał wykładnia pojęcia „wyczerpanie drogi prawnej”, leżąca u podstaw odmowy nadania wniesionej skardze dalszego biegu, jest kontynuacją istniejącej w tym zakresie linii orzecniczej sądu konstytucyjnego. Analiza jego judykatów wskazuje bowiem jednoznacznie, że do wyczerpania drogi prawnej dochodzi w momencie uzyskania przez skarżącego prawomocnego orzeczenia w konsekwencji skorzystania przez niego z przysługujących mu zwyczajnych środków odwoławczych, przy czym skorzystanie oznacza wniesienie takiego środka przy spełnieniu wszystkich wymogów wynikających z danej procedury. Wniesienie innych środków odwoławczych, tzw. nadzwyczajnych (np. kasacji w sprawach karnych, skargi o wznowienie postępowania, czy też skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego rozstrzygnięcia), wykracza poza ramy „drogi prawnej”, o której mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK (zob. postanowienie TK z 11 października 2017 r., sygn. Ts 82/17, OTK ZU nr I/B/2017, poz. 220 i przywołane tam orzeczenia). Uzasadnienie takiej wykładni zawiera postanowienie TK z 6 listopada 2002 r. (sygn. SK 4/01, OTK ZU nr 6/A/2002, poz. 85), w którym Trybunał orzekł, że: „Wyczerpanie (...) drogi prawnej winno być rozumiane jako konieczność wykorzystania tych środków prawnych, które prowadzą do wydania w sprawie prawomocnego wyroku sądowego, nie zaś kolejnych rozstrzygnięć dotyczących prób uruchamiania nadzwyczajnych środków proceduralnych, takich jak wznowienie postępowania czy rewizja nadzwyczajna. W przeciwnym razie istniałaby każdorazowa możliwość przywrócenia terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej w sprawie dawno zakończonej ostatecznym rozstrzygnięciem poprzez użycie, czy próbę użycia, takich nadzwyczajnych środków do wzruszenia prawomocnych i ostatecznych rozstrzygnięć. Dopuszczenie takiej możliwości stanowiłoby obejście normy wprowadzającej trzymiesięczny zawity termin do wniesienia skargi konstytucyjnej wynikającej z przepisu art. 46 ust. 1 w związku z art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy [z dnia 1 sierpnia 1997 r.] o Trybunale Konstytucyjnym [Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.], co należy uznać za niedopuszczalne” (zob. także postanowienie z 24 kwietnia 2001 r., sygn. Ts 17/01, OTK ZU nr 3/B/2002, poz. 204).

Podkreślić także należy, że wprowadzenie wymogu skorzystania z wszystkich, w tym nadzwyczajnych środków odwoławczych przed wniesieniem skargi konstytucyjnej, doprowadziłoby do przedłużania stanu naruszenia prawa konstytucyjnego lub konstytucyjnej wolności na czas nieokreślony. W tym zakresie podział na zwyczajne i nadzwyczajne środki odwoławcze, jak również uzależnienie wystąpienia ze skargą konstytucyjną wyłącznie od uprzedniego skorzystania przez skarżącego z pierwszej z wymienionych kategorii, nie tylko nie kolidują z istotą skargi konstytucyjnej, lecz wręcz służą realizacji jej funkcji.

W postanowieniu z 8 listopada 2018 r. Trybunał zasadnie ustalił, że rozstrzygnięciem, o którym mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK, jest prawomocne postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z 16 listopada 2016 r. Zatem skarżąca powinna była wiązać początek biegu terminu wniesienia skargi konstytucyjnej z datą jego doręczenia.

Mając powyższe na względzie, Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił zażalenia.